

Scholz rykoszetem uderza w Tuska

10 lutego 2025

Z debaty w Niemczech wynika, że premier Donald Tusk skłamał w kwestii przyjmowania imigrantów z Niemiec. Kanclerz Olaf Scholz chwalił się, że nakazał po prostu sąsiadom – również Polsce – przyjmować imigrantów znad granicy ze względu na obowiązujące unijne przepisy. Wicemarszałek Sejmu Krzysztof Bosak opisał, jak wygląda to w praktyce.

„Wyciąłem i wstawiłem automatyczne napisy. Scholz powiedział to, co napisała Fedorska, że wydalenia imigrantów z Niemiec są zgodne z prawem, bo on do wszystkich premierów w krajach sąsiednich dzwonił i powiedział, że muszą się na to zgodzić” – napisał na „X” Waldemar Kowal. „Czyli kanclerz Niemiec się chwali, że kazał Tuskowi przyjmować niechcianych migrantów w Polsce i Tusk wszystkich przyjmuje. Pakt migracyjny działa na pełnej Niemcy zalewają Polskę przybyszami z Afryki” – wyjaśnił, udostępniając wideo.

W załączonym materiale wideo wynika, że kanclerz Scholz rzeczywiście zwrócił się do rządów państw sąsiadujących z Niemcami. Zaznaczył, że jest to możliwe dzięki unijnemu prawu. W sytuacji, gdy asymilacja nie jest możliwa, konieczne są „rozwiązania” innego rodzaju. Częściowo zrzucił też winę na Frierdiecha Merza. Przekonuje bowiem, że ma przygotowane rozwiązania do Bundestagu, ale Merz je zablokuje. Chodzi o system implementacji asymilacji wspólnej w Europie. Podkreślił również, że może odwołać znacznie większą ilość imigrantów w razie potrzeby.

Wpis i nagranie skomentował redaktor naczelny „Najwyższego Czasu!” Tomasz Sommer. „Ten Tusk to nie może przestać kłamać.

Teraz pytanie: kłamał Polakom czy Scholzowi?" – napisał Sommer.

Jak w praktyce wygląda podrzucanie Polsce imigrantów, opisał Krzysztof Bosak z Konfederacji, który osobiście odwiedził jakiś czas temu Straż Graniczną na naszej zachodniej granicy. „To potwierdza wyniki wizytacji przeprowadzonej wspólnie z Krzysztofem Muławą przez nasz Zespół ds. Nielegalnej Imigracji na granicy zachodniej. Procedura wygląda tak: Bundespolizei informuje mailowo centrum koordynacji Straży Granicznej w Świecku jedynie o tym gdzie i kiedy wysadzą imigrantów, którzy – ich zdaniem – zostali zatrzymani w pasie przygranicznym po nielegalnym przekroczeniu granicy”. „Polska strona, stosując obecnie zasadę zaufania, nie weryfikuje tego, ani nie blokuje tego. Czas przekazania informacji niekiedy jest tak późny, że funkcjonariusze nie zawsze zdążą przyjechać na miejsce, a Niemcy nie czekają z wysadzeniem. Z reguły odbywa się to na mostach granicznych. Wysadzenia nielegalnych imigrantów obecnie następują po niemieckiej stronie i imigranci puszczani są pieszo na naszą stronę. Wszystko odbywa się zgodnie z obecnie obowiązującymi przepisami, zupełnie bez związku z Pakietem Migracyjnym UE! Praktyka ta ma miejsce od czasu tymczasowego przywrócenia kontroli na granicy przez Niemcy, co zmieniło sytuację prawną i umożliwiło Niemcom stosowanie tej uproszczonej procedury”.

Na podstawie: X.com

Źródło: [NCzas.info](https://nczas.info)